

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2014 r.

Sąd Rejonowy w Pruszkowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Grażyna Paczesna

Protokolant: Magdalena Wójcik

Po rozpoznaniu w dniu 16 października 2014r. w Pruszkowie

na rozprawie

sprawy z powództwa F. S.

przeciwko M. S.

o ustalenie, że obowiązek alimentacyjny ustał lub o obniżenie alimentów

I. Obniża – poczynając od dnia 01 listopada 2014 r. – wysokość alimentów, zasądzonych wyrokiem Sadu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 21 stycznia 2011 r. sygnatura akt: III RC 474/10 (zmienionym wyrokiem Sadu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 kwietnia 2011r. Sygn.. akt: VI Ca 170/11) – od F. S. na rzecz M. S. urodzonego dnia (...) – z kwoty 1.100 (tysiąc sto) złotych do kwoty 600 (sześćset) złotych miesięcznie, płatne do dnia 10-go każdego miesiąca, wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat,

II. W pozostałej części powództwo oddala,

III. Przyznaje adwokat M. A. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych powiększoną o podatek VAT, którą przejmuje na rachunek Skarbu Państwa i poleca wypłacenie wyżej wymienionej kwoty z sum budżetowych Sądu Rejonowego w Pruszkowie,

IV. Poleca zwrócić powodowi kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem różnicy w opłacie sądowej.

UZASADNIENIE

W dniu 19 marca 2014 r. F. S. wniósł do Sądu Rejonowego w Pruszkowie powództwo o obniżenie alimentów zasądzonych sygnaturą akt III RC 474/10 z dnia 21.01.2011 na rzecz jego syna – M. S. - z kwoty 1100 PLN do kwoty 500 PLN miesięcznie, płatne do dnia 15 każdego miesiąca, o ile pobiera naukę. W uzasadnieniu podał, iż jego sytuacja materialna w ostatnim okresie znacznie się pogorszyła. W prowadzonej działalności gospodarczej ponosi straty, co wynika z przedstawionych dokumentów. Ponadto zakres prowadzonej działalności zmniejszył się do dostaw produktów mleczarskich w bardzo ograniczonym asortymencie. Ograniczenie działalności zostało spowodowane przede wszystkim ekonomiczną sytuacją w kraju oraz pogarszającym się stanem jego zdrowia. Ze względu na brak możliwości ponoszenia zobowiązań finansowych dotyczących działalności gospodarczej, zapłaty alimentów, ponoszenie kosztów leczenia, był zmuszony zaciągnąć kredyt dla firm w 2012 r. w wysokości 100 000 zł - na okres spłaty pięciu lat. Miesięczna rata tego kredytu wynosi 2 131,48 zł. Wskazał, iż od dwóch lat przewlekle choruje na zapalenie trzustki, co uniemożliwia mu podjęcie regularnej pracy, a jednocześnie ponosi on koszty związane z chorobą.

Podniósł, iż M. S. studiuje na uczelni prywatnej, której czesne nie zostało nigdy skonsultowane ze nim jako ojcem. Uzyskał już tytuł licencjata.

W odpowiedzi na pozew wniesionej w dniu 26 czerwca 2014 r. pozwany M. S. wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu podał, iż obecnie studiuje na uczelni im.(...) w W., na kierunku(...). Czesne wynosi 500zł miesięcznie. W 2014 roku nie osiąga żadnych dochodów. Ponadto od bardzo długiego czasu ma problem z kręgosłupem, jak również pogarszający się stan wzroku, przez co musiał zakupić specjalne okulary korekcyjne, których koszt w znacznym stopniu musiała pokryć jego mama. Wskazał, iż jego problemy zdrowotne uniemożliwiają mu podjęcie pracy w wielu dziedzinach. Jako jedyne źródło utrzymania wskazał alimenty od ojca. Rocznie koszt swojego utrzymania określił jako kwotę 43.680 zł, z czego ojciec (nieregularnie płacący alimenty) łoży na jego utrzymanie kwotę 13 200 zł. Podniósł, iż w ubiegłym roku podejmował prace dorywcze na magazynie, co częściowo odciążało finansowo jego matkę. Jednakże problemy zdrowotne uniemożliwiły mu kontynuowanie pracy, gdyż praca na magazynie jest zbyt ciężka. Próbował też podejmować prace biurowe, lecz wymagane jest doświadczenie, a przede wszystkim ukończone studia wyższe. Na zakończenie dodał, iż ojciec nie utrzymuje z nim kontaktu oraz że nie pomaga mu w żaden sposób. Zaprzeczył także, jakoby sytuacja finansowa ojca była tak zła, jak to przedstawia (k. 46-47).

Pismem z dnia 03 lipca 2014 r. powód zmodyfikował swoje stanowisko w sprawie i wniósł o uchylenie obowiązku alimentacyjnego wobec syna M. S. w związku z art. 5 k.c. W uzasadnieniu podał, iż syn studiuje na kolejnym poziomie studiów i ma możliwości zarobkowe. Z wiedzy, jaką posiada - pracuje on zarobkowo. Dodatkowo wskazał, iż syn w rażąco niewłaściwy sposób postąpił w stosunku do niego, w związku z tym powołał się na uchwałę SN III CZP 93/36 pkt. VIII sentencji, zgodnie z którą dopuszczalne jest oddalenie powództwa w całości lub części ze względu na zasadę współżycia społecznego, podając że uprawniony w tym względzie dopuścił się czynu karalnego, za który został prawomocnie skazany (Sygn. akt V K 713/10), a czyn ten budził powszechną dezaprobatę. Podniósł także, iż uwzględnienie powództwa w całości zapewni mu alimentację młodszej córki, która nie jest jeszcze w stanie samodzielnie utrzymać się, a jemu zapewni niezbędne środki do życia i na leczenie i rehabilitację i powrotu do zdrowia, a co za tym idzie przyczyni się do podjęcia przez niego pracy zarobkowej oraz spowoduje odciążenie "dzieci w przyszłości". Podał także, iż w chwili obecnej zapożycza się, by sprostać temu obowiązkowi. Zakres obowiązku alimentacyjnego doprowadził go do życia w niedostatku, a dzieci żyją na lepszym poziomie niż on (k. 88-89).

Na rozprawie w dniu 03 lipca 2014 r. powód i pełnomocnik powoda popierali powództwo jak w pozwie (k. 70, k. 180) Na rozprawie w dniu 16 października 2014 r. pełnomocnik powoda początkowo popierał powództwo, jednak na zakończenie wniósł o uchylenie obowiązku alimentacyjnego ewentualnie obniżenie alimentów do kwoty 100 zł (k. 248, k. 253).

Na rozprawie w dniu 03 lipca 2014 r. do sprawy przystąpiło Centralne Stowarzyszenie Obrony Praw Ojca i Dziecka, w imieniu którego występuje G. O., jednocześnie składając pełnomocnictwo do reprezentowania pozwanego (k. 61 akt).

Na rozprawie w dniu 03 lipca 2014 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa, na rozprawie w dniu 16 października 2014 r. . oraz w toku postępowania aż do zamknięcia rozprawy pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa o obniżenie alimentów oraz o oddalenie powództwa o uchylenie alimentów, wnosząc jednocześnie o zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu, oświadczając, że koszty te nie zostały opłacone w całości ani w części od wartości przedmiotu sporu 13.000 zł powiększoną o stawkę podatku VAT.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. S. urodzony (...) pochodzi ze związku małżeńskiego F. S. i I. S. rozwiązanego przez rozwód. Z tego związku rodzice pozwanego posiadają jeszcze niepełnoletnią córkę K. S..

Alimenty od F. S. na rzecz M. S. zostały zasądzone wyrokiem Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 21 stycznia 2011 r. w sprawie III RC 474/10, zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 kwietnia 2011 r. w sprawie VI Ca 170/11, ostatecznie w kwocie 1.100 zł miesięcznie.

F. S. w dacie orzekania w poprzedniej sprawie alimentacyjnej miał 40 lat. Prowadził działalność gospodarczą, która wykazywała straty w wysokości 16.186 zł. Spłacał pożyczkę w kwocie 100.000 zł – rata miesięczna wynosiła ok. 2.150 zł. Posiadał samochód M. (...) w leasingu, za który spłacał ratę 3.914,26 zł miesięcznie. Był ogólnie zdrowy.

Aktualnie F. S. ma 43 lata. Mieszka podobnie jak poprzednio w budynku biurowym, w którym prowadzi działalność gospodarczą w zakresie handlu nabiałem. W tym mieszkaniu zamieszkuje z obecną żoną, z którą zawarł związek małżeński w 2010 r. Mają podpisaną umowę o rozdzielności majątkowej. Żona pracuje i zarabia około 3.000 zł netto miesięcznie. Ponadto nie ma ona nikogo na utrzymaniu. Nieruchomość, w której mieszka z żoną – stanowi własność ojca powoda. Przebywa na zwolnieniu lekarskim. Otrzymuje 1.080 zł zasiłku chorobowego. Posiada mieszkanie w P. o powierzchni 48 m², które nadaje się do remontu, dlatego obecnie stoi puste i nikt w nim nie mieszka. Czynsz za to mieszkanie wynosi 420 zł. Innych opłat nie ma. Mieszkanie zostało zakupione za kwotę 200.000 zł, którą otrzymał z tytułu spłaty po podziale wspólnego majątku z byłą żoną. Poza pozwanym i małoletnią córką nie ma nikogo na utrzymaniu. Na córkę płaci 700 zł miesięcznie alimentów. Spłaca kredyt zaciągnięty na kwotę 100.000 zł, którego rata wynosi 2.130 zł miesięcznie. Za 2013 r. jego działalność gospodarcza poniosła stratę w wysokości 7.034,07 zł. W koszty utrzymania wlicza wyżywienie na dwie osoby 800 zł, ubranie 50 zł, leki 100 zł, środki czystości 50 zł, dojazdy 100-150 zł. Utrzymanie mieszkania to 500 zł miesięcznie, jest to opłata za prąd. Posiada samochód M. z 2009 r. o wartości 60.000 zł. Koszty utrzymania samochodu wliczane są w koszty działalności gospodarczej, odlicza także VAT od paliwa. Faktycznie samochodem jeździ jego żona. Posiada także drugi samochód T. (...), który jest zepsuty. Leczy się w ramach NFZ. Posiada debet na 30.000 zł. Ma problemy z kręgosłupem i trzustką. Po komisji ZUS 11 września 2014 r. z zakażeniem (...) trafił do szpitala na trzy i pół tygodnia. W tym czasie odwiedzała go żona i kuzynka. Żona pomaga mu w prowadzeniu firmy, a także sąsiad, który nie otrzymuje z tego tytułu żadnego wynagrodzenia. Działalność powód prowadzi, żeby mieć ubezpieczenie. Nie liczy na pomoc syna uważa, że syn mógłby go pobić.

M. S. w dacie orzekania w poprzedniej sprawie alimentacyjnej miał 19 lat. Studiował na I roku Wyższej Szkoły (...) w W. na kierunku (...), w systemie stacjonarnym. Czesne wynosiło 2.000 zł za semestr.

Aktualnie M. S. ma 22 lata. Obecnie studiuje na I roku studiów magisterskich Uczelni (...) w W., na Wydziale (...), na kierunku (...) w trybie niestacjonarnym – zjazdy odbywają się co drugi weekend. Czesne za studia wynosi 500 zł miesięcznie płatne w 12 ratach. Uzyskał tytuł licencjata. Nie pracuje, ale cały czas poszukuje zatrudnienia. Nie posiada doświadczenia zawodowego pozwalającego znaleźć pracę w biurówą. Musi odbyć w tym celu bezpłatny staż od 6 miesięcy, do nawet roku. Ma problemy z kręgosłupem, nie może długo chodzić i stać oraz problemy ze wzrokiem. Nie posiada żadnego majątku ani dochodów. Posiada prawo jazdy kat. B. Z uwagi na konieczność zmiany szkieł w okularach sprzedał samochód za 2.000 zł, które w całości przeznaczył na szkła do okularów. Nie jest zorientowany w kosztach swojego utrzymania. Zamieszkuje z siostrą i matką w domu stanowiącym własność matki. Z rodziną „pomieszkuje” partner matki. Wszystkie zakupy i opłaty za dom robi jego matka - B. S.. Pracuje ona za wynagrodzeniem ok. 4.000 zł miesięcznie. Opłaca synowi czesne, na jego wyżywienie wydaje ok. 900 zł miesięcznie. Utrzymanie domu to ok. 1.500 zł miesięcznie. Na środki czystości dla syna przeznacza ok. 100 zł, na dojazd na uczelnie ok. 100 zł, na leczenie ok. 150 zł, na ubranie ok. 150 zł. Średnio koszt utrzymania ocenia na 2.400 zł miesięcznie. Nie jest on na specjalnej diecie.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o następujące dowody: kopia harmonogramu spłaty kredytu powoda k. 5; kopia zaświadczenia o prawie do zasiłku powoda k. 6-7; kopia Pit 36 i Pit B za 2013 r. powoda k. 8-11; kopia wyroku wraz z uzasadnieniem w sprawie IV C 1502/08 k. 35-40; kopia zaświadczenia z uczelni pozwanego k. 55; kopia faktury za okulary pozwanego k. 56; wydruki potwierdzenia przelewu z rachunku B. S. k. 58; zeznania pozwanego k. 71; k. 251-253; zaświadczenie ze szpitala powoda k. 12; potwierdzenia przelewów powoda k. 128-145; kopie faktur matki pozwanego k. 146-150, k. 152-157-162; kopia decyzji w sprawie wymiaru podatku od nieruchomości matki pozwanego k. 151; kopia umowy polisy ubezpieczeniowej matki pozwanego k. 163-164; kopia karty przebiegu studiów pozwanego k. 165; kopia regulaminu studiów pozwanego k. 166-179; zeznania świadka B. S. k. 181-183; zeznania powoda k. 249-251.

Z akt III RC 474/10: kopia wyroku w sprawie IV C 1502/08 k. 4; formularz obliczeniowy zaliczki na podatek dochodowy powoda k. 17-19; kopia umowy pożyczki powoda k. 21-26; kopia zaświadczenia z uczelni pozwanego k. 53; kopia wniosku pozwanego k. 82-83; wyrok w sprawie VI Ca 170/11 k. 211.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na wskazanych wyżej dowodach uznając je za spójny i nie budzący wątpliwości materiał dowodowy. Wiarygodność przywołanych dokumentów nie była kwestionowana przez strony, ponadto przedmiotowe dokumenty nie wzbudzały również wątpliwości Sądu co do rzetelności i wiarygodności zawartych w nich treści, mimo iż niektóre z dokumentów zostały złożone w kserokopiach.

Sąd nie oparł się e na zeznaniach PIT za 2013 r. pozwanego z kart 48-51, k. 52-54, ponieważ są to jedynie wypełnione druki. Nie zostały one podpisane, nie ma na nich także pieczęci Urzędu Skarbowego, czy potwierdzenia wysłania ich do Urzędu Skarbowego.

Na rozprawie w dniu 19 września 2014 r. Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o pominięcie dowodu z zeznań w charakterze strony powoda.

Na rozprawie w dniu 16 października 2014 r. Sąd oddalił wniosek dowodowy pełnomocnika pozwanego z dokumentu dotyczącego wyceny majątku wspólnego rodziców pozwanego z 2010 i 2012 r., gdyż nie miał on znaczenia dla niniejszej sprawy. Kwestia rozliczeń pomiędzy rodzicami pozwanego nie jest przedmiotem rozstrzygnięcia, a ponadto powód nie kwestionował, iż uzyskał pieniądze z podziału majątku.

Sąd ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie brał pod także okoliczności znane Sądowi z urzędu z uwagi na toczące się przed tutejszym Sądem postępowania pomiędzy powodem, a małoletnią K. S..

Sąd Rejonowy ustalił i zważył co następuje:

Zgodnie z art. 133 § 1 kro w związku z art. 128 kro rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Obowiązek alimentacyjny oznacza przy tym obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania. Zakres tego obowiązku określony został przez ustawodawcę w art. 135 kro zgodnie z którym zależy on od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem doktryny, należy rozumieć szeroko, jako całokształt potrzeb, dostosowanych m.in. do wieku, stopnia rozwoju, czy innych okoliczności konkretnej sprawy. Świadczenia alimentacyjne powinny być zatem ustalone na takim poziomie, by zapewniały uprawnionemu rozwój fizyczny i duchowy odpowiedni do jego wieku i uzdolnień.

Zgodnie z art. 138 kro zakres obowiązku alimentacyjnego może być korygowany w wyniku zmiany stosunków, do której doszło w okresie następującym po uprawomocnieniu się orzeczenia ustalającego obowiązek alimentacyjny. Dla oceny, czy do zmiany tej rzeczywiście doszło należy wziąć pod uwagę zarówno okoliczności świadczące o zmianie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, jak i okoliczności dotyczące zmiany w zakresie możliwości majątkowych i zarobkowych zobowiązanego do świadczeń. Przez możliwości majątkowe i zarobkowe zobowiązanego należy przy tym rozumieć nie tylko dochody aktualnie przez niego osiągnięte, ale także rzeczywiste możliwości zarobkowe. Należy zatem ocenić zdolność zobowiązanego do zarobkowania, a w zakresie jego możliwości należy zaliczyć także i te, które nie są przez niego wykorzystywane, choć obiektywnie istnieją.

Zmiana stosunków może także prowadzić do uchylenia obowiązku alimentacyjnego, który wygasa m.in. wówczas, gdy odpadnie jedna z przesłanek uzasadniających ten obowiązek, czy to po stronie uprawnionej czy to po stronie zobowiązanej. W literaturze przedmiotu przyjmuje się, iż w przypadku osoby zobowiązanej do alimentacji wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego może uzasadniać tylko utrata przez taką osobę możliwości zarobkowania lub uzyskanie przez uprawnionego zdolności samodzielnego utrzymania się.

Stosownie do art. 144¹ kro zobowiązany może uchylić się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Nie dotyczy to obowiązku rodziców względem ich małoletniego dziecka.

Nie ma przeszkód do dopuszczalności zmiany powództwa z art. 138 kro na powództwo z art. 144¹ kro, należy jednak pamiętać o konieczności spełnienia przesłanek zawartych w art. 193 k.p.c. (komentarz do art. 144¹kro, G. Jędrejek)

Przechodząc od oceny zgłoszonego żądania należy w pierwszej kolejności wskazać, iż alimenty od F. S. na rzecz M. S. zostały ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 21 stycznia 2011 r. w sprawie III RC 474/10 zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 kwietnia 2011 r. w sprawie VI Ca 170/11 w kwocie po 1.100 zł miesięcznie.

Dla oceny zasadności roszczeń należało zatem ustalić, czy od tej ostatniej daty nastąpiła taka zmiana stosunków, która uzasadniałaby uwzględnienie powództwa o uchylenie obowiązku alimentacyjnego od F. S. na rzecz M. S., bądź jego korektę.

Przechodząc do oceny roszczenia zgłoszonego przez F. S. w pierwszej kolejności należy wskazać na kilka uwag natury ogólnej. Po pierwsze obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dziecka stanowi uszczegółowienie ogólnego obowiązku troszczenia się o jego rozwój fizyczny i duchowy oraz należytego przygotowania dziecka do pracy zawodowej. Polega na zaspokojeniu indywidualnych potrzeb uprawnionego takich jak wyżywienie, ubranie, środki higieny osobistej, wykształcenie, wypoczynek, ochrona zdrowia, zapewnienie mieszkania i mediów. Obowiązek ten nie jest ograniczony żadnym terminem, w szczególności dojściem alimentowanego do pełnoletności. Nie jest też związany stopniem wykształcenia w tym sensie, że uprawniony nie traci prawa do alimentowania z chwilą uzyskania określonego podstawowego lub średniego wykształcenia. Jediną okolicznością, od której uzależnione jest trwanie bądź ustanie tegoż obowiązku jest możliwość samodzielnego utrzymania się dziecka. Obowiązek alimentacyjny rodziców trwa zatem dopóty, dopóki dziecko nie zdobędzie odpowiednich kwalifikacji zawodowych. W szczególności nie traci prawa do alimentowania przez rodziców dziecko, które osiągnęło pełnoletność, jeżeli chce ono kontynuować naukę oraz jego osobiste zdolności i cechy charakteru pozwalają na rzeczywiste kontynuowanie edukacji. Obowiązek alimentacyjny rodziców wobec pełnoletniego dziecka może ustać jedynie wówczas, gdy dziecko uzyska zawód bądź podejmie zatrudnienie w czasie pobierania nauki, a osiągnane zarobki pozwolą mu na zaspokojenie jego potrzeb. Pozbawienie dziecka środków materialnych niezbędnych do kontynuowania nauki po osiągnięciu pełnoletności mogłoby prowadzić co najmniej do znacznego utrudnienia jego dalszego rozwoju, co sprzeciwiałoby się podstawowemu obowiązkowi rodzicielskiemu.

Odnosnie powoda F. S. wskazać należy, iż w okresie będącym przedmiotem zainteresowania w sprawie wprawdzie zaszło kilka zmian, lecz nie są to zmiany, które uzasadniałyby uchylenie obowiązku alimentacyjnego ciążącego na nim wobec syna M., bowiem utraty możliwości zarobkowania powód nie udowodnił.

Na uzasadnienie żądania uchylenia obowiązku alimentacyjnego powód wskazał, iż syn studiuje na kolejnym poziomie studiów i ma możliwości zarobkowe. Z wiedzy jaką posiada wie, że pracuje on zarobkowo. Dodatkowo wskazał, iż syn w rażąco niewłaściwy sposób postąpił w stosunku do niego, w związku z tym powołał się na uchwałę SN III CZP 91/86 pkt. VIII sentencji, zgodnie z którą dopuszczalne jest oddalenie powództwa w całości lub części ze względu na zasadę współżycia społecznego, podając że uprawniony w tym względzie dopuścił się czynu karalnego, za który został prawomocnie skazany (Sygn. akt V K 713/10), a czyn ten budził powszechną dezaprobatę. Podniósł także, iż uwzględnienie powództwa w całości zapewni mu alimentację młodszej córki, która nie jest jeszcze samodzielnie utrzymać się, a mniej zapewni niezbędne środki do życia i na leczenie i rehabilitację i powrotu do zdrowia, a co za tym idzie przyczyni się do podjęcia przez niego pracy zarobkowej. Zdaniem Sądu okoliczność, iż syn został skazany w sprawie V K 713/10 nie jest wystarczające do uwzględnienia jego żądania w całości. Zauważyć należy w tym miejscu, iż wyrok w sprawie karnej zapadł w 2011 r. Zdaniem Sądu był to jednorazowy incydent, który nie miał nigdy później miejsca i nie może on przekreślać prawa dziecka do świadczeń alimentacyjnych od ojca. Ponadto z uzasadnienia

prytoczonego wyroku wynika, iż „po odczytaniu zeznań z postępowania przygotowawczego potwierdził ich treść za wyjątkiem udziału M. S.. Taki sposób składania zeznań świadczy, że świadek nie chciał obciążać swojego syna...” można z tego wywieść wniosek, iż powód przebaczył synowi, co uzasadnia także fakt, iż F. S. nie wystąpił z podobnym powództwem wówczas, natomiast płacił alimenty i dopiero obecnie podniósł tę okoliczność jako dodatkowy argument. Ponadto ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż obydwie strony nie wykazywały inicjatywy w nawiązaniu prawidłowych relacji po wyprowadzeniu się powoda z domu, co spowodowało, iż obecnie ich wzajemne relacje zostały w zasadzie zerwane. Jednak do aktualnej sytuacji przyczyniły się w jednakowym zakresie obie strony.

W ocenie Sądu Rejonowego wobec ujawnionych okoliczności nie można zastosować art. 144¹ kro jako podstawy do uchylenia obowiązku alimentacyjnego.

Zdaniem Sądu żądanie powoda nie jest także uzasadnione z innych względów, a mianowicie w toku niniejszego postępowania nie zostało wykazane, iż powód całkowicie utracił możliwości zarobkowe oraz majątkowe.

Na uzasadnienie zgłoszonego żądania F. S. wskazał także na obniżenie dochodów z prowadzonej działalności gospodarczej, którą ograniczył do dostaw produktów mleczarskich, co było spowodowane ekonomiczną sytuacją w kraju i pogarszającym się stanem jego zdrowia.

Powyższa okoliczność jest istotna dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, jednak nie na tyle, aby uchylić obowiązek alimentacyjny ciążyący na pozwanym wobec syna. W ocenie Sądu możliwości zarobkowe pozwanego bez wątpienia zmniejszyły się. W sprawie ustalono, że przebywa on na zwolnieniu lekarskim. Otrzymuje z tego tytułu 1.080 zł zasiłku chorobowego. Nie oznacza to jednak, iż powód utracił możliwości zarobkowe i majątkowe. W tym zakresie w pierwszej kolejności należy wskazać, iż pozwany znajduje się jedynie na zwolnieniu lekarskim, a zatem jego problemy zdrowotne chwilowo jedynie ograniczają jego możliwości zarobkowe. Ponadto za teoretycznym – w ocenie Sądu – jedynie charakterem tego zwolnienia może przemawiać fakt, iż działalność gospodarcza jest nadal prowadzona pomimo tego, że powód jak wykazywał nie może pracować, a deklaracja powoda, iż pomaga mu żona oraz sąsiad nieodpłatnie jest nieracjonalna. Zdaniem Sądu - gdyby stan zdrowia powoda był tak poważny, że nie mógłby pracować, to z czysto rozsądkowego punktu widzenia powinien on zawiesić działalność firmy na ten czas, jeżeli -jak wykazywał - nie zatrudnia pracowników. Natomiast działalność nie została zawieszona, a powód przebywając na zwolnieniu nadal ją prowadzi, a zatem można wnioskować, iż jest on w stanie pracować. Za sprzeczne z doświadczeniem życiowym Sąd uznał tłumaczenia powoda, iż nieodpłatnie świadczy mu pomoc sąsiad. Skoro więc prowadzi działalność, która mimo to przynosi straty - w ocenie Sądu musi się jednak w gruncie rzeczy powodowi „opłacać”. W ocenie Sądu nie jest wiarygodnym argumentem wykazywana przez powoda strata w firmie, bowiem okoliczność ta nie jest równoznaczna z nie osiągnięciem przez niego dochodów. Z doświadczenia życiowego Sądowi wiadomo, iż przy prowadzeniu działalności gospodarczej trudno ustalić jej rzeczywiste zyski. Ponadto koszty kredytu oraz utrzymania samochodu wlicza się w koszty działalności, podobnie inne zobowiązania z tytułu jej prowadzenia, a zatem nie obciążają one jego budżetu domowego. Zdaniem Sądu - osiąga on zatem wyższe dochody aniżeli wykazywane, w przeciwnym razie narażałby się na straty i dalsze ewentualne koszty świadomie – tym samym z własnej inicjatywy ograniczałby swoje możliwości zarobkowe i majątkowe, a zatem nie może być to okoliczność uzasadniająca uchylenie obowiązku alimentacyjnego wobec syna. Na marginesie należy zaznaczyć, iż w toku poprzedniej sprawy pozwany podnosił te same argumenty, co w sprawie niniejszej. Podkreślić należy, iż strata, jaką wykazywał wtedy, była o wiele wyższa niż obecnie, a mimo to zdecydował się wówczas na kredyt i wzięcie luksusowego samochodu M. (...) w leasing, którym obecnie - jak ustalono - głównie żona dojeżdża do pracy. Zaznaczyć należy, iż jest to samochód osobowy i trudno uwierzyć, aby powód rozwoził nim towary, a zatem trudno także oceniać za rozsądną decyzję w tym zakresie, gdyż ten samochód nie jest niezbędny do prowadzenia firmy. Jeżeli jest w trudnej sytuacji finansowej, to zdaniem Sądu korzystanie przez żonę powoda z samochodu o wartości 60.000 zł jest nieracjonalne. Powód mógłby go sprzedać, a środki z tego tytułu mogłyby stanowić zabezpieczenie finansowe dla niego i jego działalności bez konieczności obniżania alimentów na dziecko, którego potrzeby nie zmalały. Poza tym już wtedy ograniczył zakres prowadzonej działalności. Obecnie powód nadal prowadzi działalność gospodarczą i nadal uskarża się na straty. Obecnie co prawda podnosi dodatkowo argument, iż prowadzi działalność, żeby mieć ubezpieczenie i móc się leczyć, to jednak w ocenie Sądu takie tłumaczenie jest

zupełnie chybione. Jeżeli działalność jest tak bardzo nieopłacalna, to w pierwszej kolejności powinna być zawieszona bądź zlikwidowana.

Nadmienić należy także, iż z umowy kredytowej na kwotę 100.000 zł (k. 21 i n. akt III RC 474/10) wynika, iż zawarta została ona w lipcu 2009 r. na 60 miesięcy tj. na 5 lat. Wynika z tego, że w bieżącym roku kredyt powinien zostać spłacony, a zatem nie będzie on dłużej obciążał działalności powoda.

Nie umknęło również uwadze Sądu, iż F. S. z podziału majątku uzyskał kwotę 200.000 zł, za które zakupił mieszkanie w P. o powierzchni 48 m², nadające się do remontu, dlatego obecnie stoi puste i nikt w nim nie mieszka. Czynnosc za to mieszkanie wynosi 420 zł. Innych opłat w nim nie ponosi. Jednak jak wskazywał, jeżeli musiałby zamknąć firmę, to właśnie do tego mieszkania będzie musiał się przeprowadzić. Nasuwa się jednak pytanie, w jaki sposób, skoro nie nadaje się ono do zamieszkania. Także okoliczność, iż powód w toku procesu unikał wskazania jego adresu skłania do wyciągnięcia wniosków, iż możliwe, że jest ono wynajmowane, a powód czerpie z niego dodatkowe dochody, bowiem wszystko – jego deklaracje o konieczności wyprowadzenia się do niego i obawa przed ujawnieniem jego położenia – sprowadza się do tego wniosku. Nie jest w ocenie Sądu zasadne tłumaczenie się powoda, że obawia się, że zostanie napadnięty przez syna. Jak już zostało wskazane powyżej, poza jednorazowym incydentem nie było innych prób ze strony pozwanego zakłócania spokoju powoda. Na marginesie jedynie należy wskazać, iż pozwany wówczas nie chciał opuścić nieruchomości powoda i w tym czasie go popchnął. Nie doszło zatem ze strony pozwanego do pobicia czy jakiejś większej szkody po stronie powoda, które uzasadniałyby jego obawy.

Wobec powyższego w ocenie Sądu Rejonowego – przyjąć należało, iż powód osiąga znacznie wyższe dochody aniżeli te wykazywane.

Istotną dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy stała się także ocena, czy M. S. osiągnął zdolność do samodzielnego utrzymania się. Bowiem na uzasadnienie złożonego powództwa powód wskazywał na zmiany, które zaszły po stronie pozwanego, zwłaszcza osiągnięcie przez niego pełnoletności, ukończenie studiów pierwszego stopnia oraz ewentualne podjęcie przez niego zatrudnienia i uzyskiwanie dochodów.

Odnosnie usprawiedliwionych potrzeb M. S. należy wskazać, iż w okresie będącym przedmiotem zainteresowania nie uległy one zmniejszeniu. W ocenie Sądu koszty utrzymania pozwanego wzrosły wraz z wiekiem i wzrostem ogólnych kosztów utrzymania. Ponadto boryka się on z problemami z kręgosłupem i wadą wzroku. Także studia są płatne, co generuje stałe wydatki m.in. czesne, koszty dojazdów, książek, przyborów piśmienniczych itp. Nie budzi wątpliwości Sądu teza, że potrzeby dziecka, których zaspokojenie jest obowiązkiem rodziców wraz z wiekiem zwiększają się i obejmują nie tylko potrzeby bytowe związane z żywnością, zakupem odzieży i zapewnieniem odpowiednich warunków mieszkaniowych, ale także potrzeby kulturalne i wychowawcze, mające zapewnić prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy.

W ocenie Sądu w okresie będącym przedmiotem zainteresowania w niniejszej sprawie koszty utrzymania pozwanego nie uległy zmniejszeniu, co prawda zmieniły się wydatki jednak koszty nadal kształtują się na podobnym poziomie co w poprzedniej sprawie, a nawet są nieco wyższe. Na usprawiedliwione koszty utrzymania M. potrzebna jest kwota około 1.700 zł miesięcznie. Na kwotę składają się koszty utrzymania domu w trzyosobowej rodzinie pozwanej około 375 zł miesięcznie (przyjmując też udział partnera matki, który jak wykazano w innej sprawie z udziałem powoda „pomieszkuje” z matką pozwanego), żywność około 400 zł miesięcznie, środki czystości i kosmetyki około 80 zł miesięcznie, ubrania około 55 zł miesięcznie, koszt leczenia 90 zł miesięcznie, czesne za szkołę 500 zł miesięcznie, dojazdy do szkoły 150 zł oraz rozrywka 50 zł.

W sprawie zostało ustalone, że pozwany ukończył studia licencjackie i kontynuuje naukę na studiach magisterskich w trybie niestacjonarnym, które są płatne. Ma on także bardzo ograniczone możliwości zarobkowe, ponieważ uzyskał dopiero dyplom pierwszego stopnia oraz nie ma doświadczenia wymaganego na rynku pracy. Sąd dał wiarę pozwanemu w kwestii tego, że nawet jak podejmie obecnie zatrudnienie w postaci stażu czy praktyk, to przez co

najmniej pół roku będzie to praca nieodpłatna albo za niskim wynagrodzeniem uniemożliwiającym mu samodzielne utrzymanie się w niezbędnym zakresie.

Wszystko powyższe uzasadnia przekonanie Sądu, iż pozwany nie osiągnął jeszcze samodzielności życiowej, nie jest w stanie w pełni sam się utrzymać, a zatem winien w dalszym ciągu być alimentowany przez rodziców. Ponadto sytuacja dochodowa i majątkowa powoda nie uległa takiej zmianie, która uzasadniałaby uwzględnienie powództwa o uchylenie obowiązku alimentacyjnego.

A zatem w ocenie Sądu Rejonowego, powództwo o uchylenie obowiązku alimentacyjny powoda F. S. wobec syna M. S., nie zasługuje na uwzględnienie i na mocy art. 138 kro Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie I orzeczenia.

Pełnomocnik powoda wniósł także powództwo ewentualne o obniżenie alimentów na rzecz pozwanej z kwoty 1.100 zł do kwoty 100 zł.

W ocenie sądu powództwo w tym zakresie jest częściowo zasadne. Pomimo, iż sytuacja zarobkowa powoda nie uległa znaczącemu pogorszeniu, to jednak jest ona nieznacznie gorsza niż w czasie ustalania dotychczasowego obowiązku alimentacyjnego powoda. Bezsprzecznie ma obecnie problemy zdrowotne. Nie ponosi jednak jak ustalono z tego tytułu znacznych kosztów leczenia. Ponadto w sprawie zostało wykazane, iż pozwany zakończył jeden z etapów edukacji na wyższej uczelni, a obecny tok nauczania umożliwia mu podjęcie pracy. Powyższe okoliczności uprawniają zatem oczywiście jedynie w pewnym zakresie do obniżenia alimentów. O wysokości alimentów nie decydują bowiem faktycznie osiągnięte dochody, czy jak to częściej bywa dochody deklarowane, ale dochody, które osoba zobowiązana do alimentacji może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych.

Powstała zatem do oceny kwestia, o ile sytuacja zarobkowa i majątkowa powoda winna przełożyć się na obniżenie ciążącego na nim dotychczas obowiązku alimentacyjnego. Zdaniem Sądu obniżenie alimentów o kwotę łącznie 500 zł miesięcznie na rzecz pozwanego pozwoli powodowi wywiązywać się prawidłowo z ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego wobec syna, a także wobec córki, a zarazem nie spowoduje niemożności zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb M. S., gdyż zdaniem Sądu obowiązek alimentacyjny ciążący na obydwójgu rodzicach po 600 zł pozwoli na zabezpieczenie w większej części kosztów jego niezbędnego utrzymania. Natomiast w pozostałej części tj. ok. 500 zł miesięcznie M. S. powinien własnymi siłami zdobyć. W ocenie Sądu dalsze kontynuowanie nauki nie uniemożliwia mu podjęcia zatrudnienia, gdyż zajęcia odbywają się w weekendy, ma on zatem do dyspozycji 5 dni w tygodniu na podjęcie pracy. Z uwagi na brak doświadczenia pozwanego w zawodzie, w którym posiada wykształcenie i brak odpowiedzi od pracodawców na jego zgłoszenia - powinien on znaleźć pracę dorywczą, którą podejmują studenci i choćby w ten sposób w części zdobywać pieniądze na własne utrzymanie. Nie zostało w niniejszej sprawie udowodnione, aby ilość zajęć i konieczność przygotowania się do nich uniemożliwiła podjęcie pozwanemu zatrudnienia. Jednak jak zostało już wcześniej wskazane nie osiągnął jeszcze samodzielności w zakresie zaspokajania wszystkich potrzeb, dlatego konieczne jest ich pokrywanie przez osoby zobowiązane do alimentacji. W ocenie Sądu Rejonowego M. S. wykazuje chęć kontynuowania nauki, posiada także umiejętności i możliwości do dalszej edukacji. Jednak nie umknęło uwadze Sądu, iż M. S. zdając sobie sprawę z braku doświadczenia zawodowego nie podjął dotychczas kroków w celu podjęcia stażu. Zdaniem Sądu alimentowanie pozwanego na dotychczasowym poziomie jest dla niego demotywujące i dlatego nie podjął on do tej pory koniecznego zatrudnienia, traktując alimenty jako wygodne źródło utrzymania. Podnoszony przez niego argument problemów z kręgosłupem, a tym samym ograniczonych możliwości w podjęciu pracy nie może być decydującym czynnikiem uzasadniającym utrzymanie alimentów na obecnej wysokości. Pozwany nie przedstawił żadnego zaświadczenia lekarskiego na tę okoliczność, a ponadto nie dysponuje żadnym orzeczeniem o niepełnosprawności, które powinien posiadać skoro problemy zdrowotne są tak uciążliwe jak wskazywał, a tym samym jeszcze bardziej ograniczają możliwości w podjęciu pracy.

Po przeanalizowaniu wszelkich okoliczności dotyczących sytuacji materialnej powoda Sąd doszedł do przekonania, iż alimenty w dotychczasowej wysokości przekraczają górną granicę jego możliwości zarobkowych i majątkowych, a ponadto pozwany nabył już możliwość podjęcia pracy.

Biorąc pod uwagę powyższe, z uwagi na fakt, iż usprawiedliwione koszty utrzymania pozwanego to kwota około 1.700 zł, Sąd Rejonowy rozpoznający niniejszą sprawę doszedł do przekonania, iż powód winien łożyć tytułem alimentów kwotę niższą niż dotychczas, ale wyższą niż wskazywana przez niego kwota 100 zł miesięcznie. Nie budzi żadnych wątpliwości okoliczność, iż trudna sytuacja materialna rodziców nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby własnych dzieci. Zmuszeni są oni dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami, chyba że takiej możliwości są pozbawieni w ogóle. Jako zasadną sąd przyjął kwotę 600 zł miesięcznie. W pozostałym zakresie pozwany winien własnymi siłami pokrywać koszty swojego utrzymania. Ponadto nie ulega wątpliwości, iż obowiązek alimentacyjny ciąży na obojgu rodzicach.

A zatem w ocenie Sądu Rejonowego, powództwo o obniżenie alimentów od powoda F. S. na syna M. S. z kwoty 1.100 zł miesięcznie do kwoty 600 zł miesięcznie zasługuje na uwzględnienie i na mocy art. 138 kro Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie I orzeczenia oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. prawo o adwokaturze (Dz.U. 2014.635 t.j.) oraz na podstawie § 7 ust.1 pkt. 11 i § 2 ust. 3 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461).